

PIOTR GRZELCZAK

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Poznaniu

ORCID 0000-0002-2822-5231

## „DZIEŃ HISTORYCZNY”. JÓZEF PIŁSUDSKI W KONINIE (10 LIPCA 1921 R.)

„Wśród wytężonej codziennej pracy Naczelnika Państwa po zakończeniu wojny najmilszymi dla niego były wyjazdy do pułków armii polskiej, by wręczyć odznaczenia wyróżnionym i spędzić czas jakiś w żołnierskim otoczeniu, które bardzo lubił” – pisał swego czasu oddany biograf Józefa Piłsudskiego Waclaw Jędrzejewicz<sup>1</sup>. Faktem jest, że wraz z osiągnięciem stabilizacji na wschodnich granicach Rzeczypospolitej Naczelnny Wódz zwycięskiej armii wyjątkowo chętnie opuszczał rozpolitykowaną Warszawę, gdzie palące jeszcze przed chwilą kwestie militarne szybko poczęła zastępować bieżąca polityka wewnętrzna, głównie zresztą w niespecjalnie dlań wygodnym aspekcie gospodarczym: „Problemy ekonomiczne były mu obce i nie tylko nie znał się na nich, ale bagatelizował ich znaczenie”<sup>2</sup>. Brak rozleglejszego politycznego zaplecza i głębokość ideologicznych podziałów toczących polityczną scenę sprawiały tym samym, że w owym czasie koncentrował się on na polityce zagranicznej (*vide* oficjalna wizyta we Francji), a zwłaszcza na wojsku, które za wszelką cenę próbował odseparować od polityki, „zwłaszcza w jej partyjnym wymiarze”<sup>3</sup>, co skądinąd nie wykluczało podporządkowywania go bezpośrednio sobie<sup>4</sup>. Tak czy inaczej, nie wdając się w szersze rozważania na ten temat, należy skonstatować, że jednym z najważniejszych elementów służących umacnianiu pozycji marszałka J. Piłsudskiego w armii było budowanie i utrwalanie jego jednoznacznie pozytywnego wizerunku wśród żołnierzy, czym zajmowały się m.in. odpowiednie komórki w Ministerstwie Spraw Wojskowych<sup>5</sup>. W tym kontekście regularne krajowe podróże Józefa Piłsudskiego podejmowane u progu lat 20., których celem były odwiedziny w poszczególnych garnizonach i pułkach zdają się nabierać nieco szerszego znaczenia, niżli tylko wypełnianie przezeń obowiązków czysto reprezentacyjnych.

Tylko w latach 1921-1922 Naczelnik Państwa osobiście wręczył sztandary m.in. żołnierzom 29. Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu, 42. Pułku Piechoty w Białymstoku, 77. Pułku Piechoty w Nowowilejce, 24. Pułku Piechoty w Łucku, 74. i 75. Pułku Piechoty w Biedrusku, by na tym tylko poprzestać. Co znamienne, w tym gronie znalazł się również, zajmujący nas tutaj szczególnie, 18. Pułk Piechoty w Koninie, który gościł Józefa Piłsudskiego 10 lipca 1921 roku. Ta ostatnia wizyta, śmiało mogąca pretendować

<sup>1</sup> W. Jędrzejewicz, *Józef Piłsudski 1867-1935. Życiorys*, [2014], s. 137-138.

<sup>2</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Kraków 2008, s. 358.

<sup>3</sup> W. Suleja, *Mundur na nim szary... Rzecz o Józefie Piłsudskim (1867-1935)*, Warszawa 2018, s. 236-237.

<sup>4</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski...*, s. 359.

<sup>5</sup> P. Cichoracki, *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918-1939*, Kraków 2005, s. 46 i dalej.

do jednego z najważniejszych wydarzeń w dziejach miasta w dwudziestolecu międzywojennym, była bowiem dotąd przez biografów marszałka pomijana, bądź odnotowywana jedynie zdawkowo, co jest o tyle istotne, że stanowiła istotny fragment znacznie dłuższej podróży J. Piłsudskiego po Kujawach i Wielkopolsce znaczonej udziałem w „grze wojennej” w Nakle, a zwłaszcza historycznym spotkaniem z Władysławem Zamoyskim na kórnickim zamku, porównywanym niekiedy (z pewnością na wyrost) do zjazdu w Nieświeżu<sup>6</sup>. Obecności J. Piłsudskiego w Koninie w lipcu 1921 roku (a także w Nakle, Bydgoszczy i Kórniku) nie dostrzegli m.in. cytowani już tutaj historycy tej miary co Wacław Jędrzejewicz, Andrzej Garlicki i Włodzimierz Suleja, co w przypadku wielowątkowych i rozległych biograficznych ujęć, które wyszły spod ich piór nie jest rzecz jasna wielką ujmą. Gwoli sprawiedliwości dodajmy zarazem, że pierwszy z wymienionych, pospołu z Januszem Ciskiem, uczynił to jednak w drugim tomie *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego*<sup>7</sup>, podobnie zresztą jak Zbigniew Dworecki wzmiankujący konińską peregrynację marszałka w monografii *Poznańskie i Piłsudski*<sup>8</sup>. Wszystko to sprawia, że samo wydarzenie doczekało się jak dotąd jedynie krótkiego opracowania autorstwa Janusza Gulczyńskiego, który ograniczył się wszakże do „przeglądu materiałów prasowych” na ten temat ogłaszanych w 1921 roku na łamach „Głosu Konińskiego”<sup>9</sup>.

W świetle powyższych rozważań kwestia wizyty Józefa Piłsudskiego w Koninie wydaje się niezwykle interesująca, bynajmniej nie tylko ze względu na występujące w literaturze przedmiotu historiograficzne niedopowiedzenia na jej temat. Pochylając się nad jej przebiegiem można wszak starać się o udzielenie odpowiedzi na pytania formułowane zarówno w ujęciu szerszym, sprowadzającym się do uzupełnienia pewnych luk w biografii J. Piłsudskiego, jak i w tym nieco węższym, regionalnym, dla dziejów Konina i stacjonującego tutaj przez jakiś czas 18. Pułku Piechoty jednak fundamentalnym. Celem niniejszego artykułu będzie zatem próba rekonstrukcji przebiegu pobytu Naczelnika Państwa w Koninie 10 lipca 1921 roku, a także osadzenie jej w trochę bardziej rozległym kontekście, związanym, tak z aktywnością polityczną Marszałka w owym czasie, kształtowaniem jego wizerunku w świadomości żołnierzy Wojska Polskiego i mieszkańców szeroko pojętej prowincji (nie bójmy się tego słowa), jak i ukazaniem pewnych międzydzielnicowych różnic, które przy tej okazji dały o sobie znać. Ostatnie zagadnienie wiąże się rzecz jasna z przekroczeniem przez J. Piłsudskiego w drodze do Konina nie istniejącego już granicznego kordonu i poprzedzający bezpośrednio konińskie uroczystości pobyt w Poznańskim, uchodzącym za teren niemal tradycyjnie mu niechętny.

Nie byłoby jednak Naczelnika Państwa w Koninie gdyby nie stacjonujący tutaj od niedawna 18. Pułk Piechoty, którego rodowodu należy szukać nie w Wielkopolsce, a na... Podkarpaciu. Właśnie tam już w listopadzie 1918 roku zaczął się on formować jako Pułk Piechoty Ziemi Rzeszowskiej, by wkrótce zostać podzielonym na 1. i 2. pułk tegoż imienia. Druga z wymienionych formacji 24 stycznia 1919 roku otrzymała nazwę 15. Pułku Piechoty, by wreszcie 8 lutego 1919 roku doczekać właściwego miana

<sup>6</sup> S. Stablewski, *Ziemiaństwo wielkopolskie*, „Wielkopolska w pracy zbrojnej i obywatelskiej” 1937, nr 1, s. 40.

<sup>7</sup> W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. II, 1918–1926, Warszawa 1998, s. 330.

<sup>8</sup> Z. Dworecki, *Poznańskie i Piłsudski*, Poznań 2008, s. 175–176, 180–181.

<sup>9</sup> J. Gulczyński, *Wizyta Marszałka Józefa Piłsudskiego w Koninie: 10 lipca 1921 roku (przegląd materiałów prasowych „Głosu Konińskiego”)*, „Rocznik Koniński” 2005, t. 15, s. 235–240.

18. Pułku Piechoty<sup>10</sup>. Dwa miesiące później jednostka weszła w skład sformowanej na terenie Małopolski Wschodniej 4. Dywizji Piechoty pod dowództwem gen. Franciszka Aleksandrowicza, zdobywając sławę na polach bitew wojny polsko-ukraińskiej i budując tym samym „chwałę bojową pułku”. O jakichkolwiek związkach formacji z Koninem trudno w tym okresie mówić. Wszystko zmieniło się w połowie 1919 roku, gdy Ministerstwo Spraw Wojskowych przeprowadziło reorganizację struktury aparatu poborowego ustanawiając nowy podział kraju na pułkowe okręgi uzupełniające. Jak pisał Witold Jarno:

Przyjęto zasadę terytorialnego kompletowania pułków, zgodnie z którą każdy pułk piechoty miał mieć swoją komendę uzupełnień odpowiedzialną za pobór oraz napływ uzupełnień przeznaczonych dla niego<sup>11</sup>.

Na obszarze Okręgu Generalnego nr IV Łódź, na terenie którego leżał Konin, omawianą reformę przeprowadzono ostatecznie 21 sierpnia 1919 roku, tworząc w mieście nad Wartą jedną z ośmiu Powiatowych Komend Uzupełnień (łącznie w kraju było ich 52). Traf zaś chciał, że łódzki okręg miał odtąd stanowić naturalne zaplecze m.in. dla podległej mu organizacyjnie 4. Dywizji Piechoty, w skład której wchodził „nasz” 18. Pułk Piechoty. Właśnie w takich okolicznościach poczęła wówczas działać w Koninie Powiatowa Komenda Uzupełnień (dalej: PKU) 18. Pułku Piechoty (obejmująca swym pełnomocnictwem także powiaty kolski i słupecki), która stanowiła dlań naturalne zaplecze osobowe. W każdym „pułkowym” mieście miał ponadto stacjonować batalion zapasowy szkolący przez kilka tygodni pozyskanego przez PKU rekrutą i wysyłający go bezpośrednio do swego macierzystego pułku walczącego na froncie<sup>12</sup>. Ów batalion miał również w swojej pieczy rannych, zwolnionych już ze szpitali, których lokowano w kompanii ozdrowieńców lub w oddziale rekonwalescentów. W samym Koninie smutną pamiątką dokumentującą nie zawsze szczęśliwy przebieg leczenia i rekonwalescencji wojskowych przydzielonych do batalionu zapasowego 18. Pułku Piechoty pozostaje kwatera wojenna na cmentarzu parafialnym przy ulicy Kolskiej, gdzie spoczywa 81 żołnierzy tej formacji zmarłych w latach 1919-1921<sup>13</sup>. Dla porządku dodajmy, że batalion zapasowy 18. Pułku Piechoty przybył ostatecznie do Konina na jesieni 1919 roku, by 1 marca 1920 roku osiągnąć stan 36 oficerów i 1016 szeregowych, którzy mieli na wyposażeniu dziesięć karabinów maszynowych i 1364 karabinów innych typów. Na jego czele stał nieznan nam niestety z imienia kpt. Igiel<sup>14</sup>.

Jeśli wierzyć prasie aliaż „rzeszowskich wiarusów” i młodzieży ze wschodnich powiatów historycznej Wielkopolski wydał wspaniałe owoce. „Jeden z najświetniejszych

<sup>10</sup> M. Roszkiewicz, *Zarys historii wojennej 18-go Pułku Piechoty*, Warszawa 1929, s. 5; por. A. Krysiak, *Skiermiewicki 18 Pułk Piechoty 1918-1939*, Skiermiewice 2018, s. 19–20.

<sup>11</sup> W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918-1939*, Łódź 2001, s. 40.

<sup>12</sup> Tamże, s. 61–62.

<sup>13</sup> Zob. Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu, *Karta ewidencyjna kwatery wojennej na cmentarzu parafialnym w Koninie [przy ul. Kolskiej]*, oprac. B. Biegała, Poznań 2019, [w:] [https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty\\_ewidencyjne/karta\\_ewidencyjna\\_konin\\_1920\\_r\\_0.pdf](https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/karta_ewidencyjna_konin_1920_r_0.pdf) [dostęp: 16 VII 2019 r.]; por. tamże, *Wykaz osób spoczywających w kwaterze poległych w latach 1918–1945 na cmentarzu parafialnym przy ul. Kolskiej w Koninie*, Poznań 2019, [w:] [https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty\\_ewidencyjne/zalacznik\\_nr\\_1\\_-\\_wykaz\\_osob.pdf](https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/zalacznik_nr_1_-_wykaz_osob.pdf) [dostęp: 16 VII 2019 r.]

<sup>14</sup> W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego...*, s. 70.

pułków naszej młodej armii – jak pisał o 18. Pułku Piechoty łódzkiej „Głos Polski” – którego czyny na froncie ukraińskim i żelazna wytrzymałość w najcięższych momentach wojny bolszewickiej przeszła już do żołnierskiej legendy”<sup>15</sup>, wiosną 1921 roku został ostatecznie przeniesiony (via Łomża i Zambrów) na pobyt stały do Konina. Ów akt stanowił wypełnienie zasady przyjętej jeszcze w 1919 roku, w myśl której miasta stacjonowania batalionów zapasowych poszczególnych pułków miały się stać po ogłoszeniu demobilizacji ich garnizonami pokojowymi. Pułk przybył do Konina w kwietniu 1921 roku, choć trzeba dodać, że odbyło się to w niepełnym składzie, gdyż najprawdopodobniej z uwagi na ograniczoną pojemność miejscowych budynków koszarowych, jego trzeci batalion skierowano do Łodzi. Nie zmienia to zarazem faktu, że konińskie początki pułku były chyba dość trudne, no co wskazuje m.in. mało optymistyczna notatka zamieszczona na łamach „Głosu Konińskiego”, z której wynika, że oficjalne

przyjęcie powracającego z frontu 18 pp. przez obywatelstwo m[ia]sta Konina dnia 30 kwietnia r. b. zamąciły cierpkie słowa dowódcy pułku p[ana] P. [ppłk. Karola Przybila] wskazujące na rzekomy brak opieki Konińskich Organizacji Społecznych nad żołnierzem frontowym<sup>16</sup>.

Co znamienne, cytowany komunikat wieńczyło pozostawione przez redakcję bez odpowiedzi, pytanie: „Czy słusznie?”, w którym doszukiwać się chyba możemy nie wyrażonej wprawdzie wprost, ale jednak pewnej dezaprobaty wobec słów oficera. Jakiś rozdźwięk na linii miasto – pułk musiał zatem wiosną 1921 roku mieć miejsce, co nie zmienia faktu, że w wymienionym numerze „Głosu” znajdziemy komunikat komplikujący nieco ów czarnobiałą obraz. Niemal całą kolumnę pisma zajmuje bowiem wykaz dóbr konsumpcyjnych (jaja, mleko, zboże, wędliny etc.) oraz znacznych kwot pieniężnych zebranych w Koninie i w okolicznych gminach przez Koło Polek wraz z Powiatowym Komitetem Obrony Państwa „na święcone dla żołnierzy miejscowego garnizonu”<sup>17</sup>. Mimo to, chęć zatarcia przykrego wrażenia musiała być w Koninie duża, skoro już 5 maja 1921 roku konińskie mieszcanki zrzeszone w Kole Polek zorganizowały w Parku Miejskim „niespodziankę żołnierzom”. Tego dnia zostali oni poczęstowani „treściwym obiadem połączonym z różnemi smakołykami”, dzięki czemu „w niepamięć puszczono – jak chciała gazeta – zgrzyt wywołany podczas powrotu wojska”, w czasie samej uroczystości miała zaś zapanować „wspólna harmonia”<sup>18</sup>.

W początkach maja 1921 roku jedyny koniński organ prasowy przyniósł zarazem inną interesującą wiadomość. Zapowiadano w niej spodziewaną na połowę tegoż miesiąca wizytę Naczelnika Państwa w Kaliszu, której centralnym punktem miało być poświęcenie i wręczenie sztandaru żołnierzom 29. Pułku Strzelców Kaniowskich<sup>19</sup>. To z kolei skłania do stawiania pytań o moment narodzin bliźniaczej, konińskiej inicjatywy zmierzającej

<sup>15</sup> *Naczelnik Państwa w Koninie (Sprawozdanie specjalnie wysłanego korespondenta)*, „Głos Polski”, 12 VII 1921, nr 189.

<sup>16</sup> *Z dni ostatnich*, „Głos Koniński” 1921, nr 1, s. 4.

<sup>17</sup> Dla przykładu w parafii pw. św. Wawrzyńca we wsi Sławsk zebrano 319 jaj i 547 marek, natomiast w całej gminie Rzgów było to dodatkowo 575 jaj i 2591 marek. Zob. *Ofiary zebrane przez Koło Polek łącznie z Powiatowym Komitetem Obrony Państwa na święcone dla żołnierzy miejscowego garnizonu*, „Głos Koniński” 1921, nr 1, s. 4.

<sup>18</sup> *Przyjęcie żołnierza*, „Głos Koniński” 1921, nr 2, s. 3.

<sup>19</sup> *Ostatnie wiadomości*, „Głos Koniński” 1921, nr 2, s. 3.

do fundacji stosownego sztandaru dla 18. Pułku Piechoty. Nie wiemy niestety czy doszło do tego z pewnym wyprzedzeniem, a zatem jeszcze w czasie pobytu pułku na froncie, czy też tuż po jego ulokowaniu w Koninie, co w jakiejś mierze mogłoby być z jednej strony powtórzeniem manewru kaliskiego, z drugiej natomiast wpisywałoby się politykę polepszania stosunków miasta ze stacjonującym w nim wojskiem. Kolejną kwestią trudną do zrekonstruowania pozostają tym samym ustalenia organizacyjne podejmowane na linii Belweder – Ministerstwo Spraw Wojskowych – pułk – miasto Konin, które bezpośrednio poprzedzały wizytę marszałka Józefa Piłsudskiego w mieście. Nie rozstrzygniemy wszak kiedy Naczelnik Państwa został oficjalnie do Konina zaproszony i w jakich okolicznościach termin wizyty został ostatecznie zatwierdzony na najwyższym szczeblu. Podobne decyzje musiały, co rozumiałe, zapaść jednak z odpowiednim wyprzedzeniem. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy pozostaje treść protokołu z posiedzenia Rady Miasta Konina z 8 czerwca 1921 roku, w czasie którego w porządku obrad po raz pierwszy pojawił się punkt: „Sprawa przyjęcia Naczelnika Państwa”. W tym dość lakonicznym dokumencie nie zaprotokołowano wprawdzie przebiegu dyskusji, dowiadujemy się jednak że, że Rada Miasta „wyasygnowała dziesięć tysięcy marek na uroczystości związane z przyjazdem Naczelnika Państwa do Konina”<sup>20</sup>. Dla porządku dodajmy, że przez kolejny miesiąc miejscy rajcy do tej prestiżowej problematyki już nie wracali, jedynym odstępstwem od tej normy były zaś obrady z 9 lipca 1921 roku, czyli dokładnie w przeddzień wizyty marszałka J. Piłsudskiego, w czasie których dyskutowano nad wyborem... „przedstawiciela Rady Miejskiej dla wzięcia udziału na bankiecie wydawanym na cześć Naczelnika Państwa”<sup>21</sup>.

Tak czy inaczej, nie ulega chyba wątpliwości, że miejsce, które znaleziono w kalendarzu marszałka dla Konina, było od początku mocno związane z jego lipcową obecnością na manewrach wojennych w Nakle nad Notecią oraz mającymi nastąpić tuż po nich mniej lub bardziej spontanicznymi odwiedzinami w Kórniku. Za sprawą bydgoskiej prasy wiemy, że Naczelnik Państwa przybył do Nakła (*via* Bydgoszcz)<sup>22</sup> rano 5 lipca 1921 roku<sup>23</sup>. Tego samego dnia, odwiedził jeszcze m.in. „zakład remontów w Wyrzysku i masztalarnie w Samostrzelu”, zaś kolejne trzy dni, oprócz obserwowania „ gier wojennych” zeszły mu na odwiedzinach w okolicznych ziemiańskich dworach, by wymienić choćby wizytę w majątku hrabiostwa Jezierskich w Dębnie (6 lipca 1921 r.), czy też popołudnie i wieczór spędzony w gościnie u Konstantego Bnińskiego w przywołanym już wyżej Samostrzelu<sup>24</sup>. Wreszcie 9 lipca 1921 roku J. Piłsudski udał się swoją salonką do Kórnika, gdzie powitany uprzednio na rynku przez władze miasta, spotkał się w miejscowym zamku z hrabią Władysławem Zamoyskim oraz jego 90-letnią matką – generałową Jadwigą z Działyńskich Zamoyską. Spotkanie, które chyba jednak nie było aż tak udane jakby tego chcieli zwolennicy marszałka, zakończyło się późnym wieczorem (obiad w sali Herbowej Zamku podano dopiero o 22.00!), zaś on sam wrócił na odpoczynek do czekającego nań wagonu

<sup>20</sup> Protokół posiedzenia Rady Miejskiej Konina, 8 VI 1921 r., Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie, Akta miasta Konina, sygn. 517, k. 245-246.

<sup>21</sup> Protokół posiedzenia Rady Miejskiej Konina, 9 VII 1921 r., tamże, k. 248.

<sup>22</sup> *Kronika*, „Dziennik Bydgoski” 1921, nr 151, s. 3.

<sup>23</sup> *Kronika*, „Dziennik Bydgoski” 1921, nr 155, s. 4.

<sup>24</sup> *Naczelnik Państwa w Dębnie*, „Dziennik Bydgoski” 1921, nr 156, s. 2; por. W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego...*, s. 328-330; S. Sierpowski, *Wizyta Józefa Piłsudskiego w kórnickim zamku w 1921 r.*, [w:] *Dzieje polityczne, kultura, biografistyka. Studia z historii XIX i XX wieku ofiarowane prof. Zbigniewowi Dworeckiemu*, red. L. Trzeciakowski, P. Matusik, Poznań 2002, s. 191-194.

kolejowego grubo po północy 10 lipca 1921 roku<sup>25</sup>. Jeszcze tego samego dnia zawitać miał, co zapowiadała nawet warszawska prasa<sup>26</sup>, do gorączkowo nań oczekującego Konina.

Nie sposób chyba zaprzeczyć, że atmosfera, która panowała w mieście nad Wartą w przededniu wizyty Józefa Piłsudskiego była istic świąteczna. Zadbali o nią żołnierze 18. Pułku Piechoty, władze miasta, a zwłaszcza Komitet Sztandarowy. „Głos Koniński” opatrzony datą 8 lipca 1921 roku przynosił zatem nie tylko redakcyjny wstępniak opatrzony wymownym tytułem *Dzień historyczny*, gdzie spodziewany lada chwila przyjazd Marszałka definiowano jako „epokę w życiu Konina”<sup>27</sup>, ale także odezwę wspomnianego komitetu *Do ludności powiatu i miasta Konina*. Apelowano w niej: „Otoczmy w tym solennym dniu drogą nam osobę Naczelnika Państwa objawami żywej czci i głębokiej miłości, jaką żywimy niezłomnie do Naczelnego Wodza, pod którego przewodem walczył nasz dzielny pułk 18!”, a także zachęcano mieszkańców do dekorowania swoich balkonów, domów i kamienic „zielenią, flagami narodowymi i portretami Dostojnego Gościa”<sup>28</sup>. „Odświętne szaty”, które – jak chciała prasa – przywdział Konin 10 lipca 1921 roku, „wyzierały ze wszystkich stron”. Tego dnia już od godziny 9.00 rano w pełnej gotowości wyglądzano na J. Piłsudskiego na dworcu kolejowym w Czarkowie, gdzie czekała nań kompania honorowa 18. Pułku Piechoty, a także rzesza lokalnych oficjeli, wśród których brylował pełniący obowiązki gospodarza Starosta Koniński Jan Augustowski<sup>29</sup>.

Wreszcie punktualnie o godzinie 10.00 rano od strony Strzałkowa nadjechał długo oczekiwany pociąg wiozący Naczelnego Wodza. Przy dźwiękach hymnu narodowego powitał go, a także towarzyszącego mu wojewodę łódzkiego Antoniego Kamieńskiego, starosta J. Augustowski, zaś stosowny w takich okolicznościach raport złożył szef Okręgu Generalnego „Łódź” gen. Jan Rządkowski. Po przyjęciu defilady kompanii honorowej marszałek J. Piłsudski wsiadł do udekorowanego kwiatami powozu zaprzężonego „w czwórkę siwków p[ana] Żychlińskiego z Buszkowa”, by w asyście specjalnej banderii składającej się z „40 jeźdźców włościan na dzielnych koniach”, udać się do miasta. Prędko się jednak okazało, że przebycie krótkiego dystansu z Czarkowa do budynku Starostwa nie będzie zadaniem łatwym. Jeśli wierzyć relacji „Głosu Konińskiego”, wzdłuż całej trasy gromadziły się tłumy koninian i mieszkańców okolicznych wsi towarzyszących „powozowi Dostojnego Gościa”<sup>30</sup>. Wydawany w Łodzi „Głos Polski”, oceniając świąteczną atmosferę panującą w Koninie, szedł skądinąd jeszcze dalej:

<sup>25</sup> O dość chłodnym przyjęciu J. Piłsudskiego w Kórniku pisze S. Sierpowski, *Wizyta Józefa Piłsudskiego w kórnickim...*, s. 194-199. W podobnym tonie odnotowuje to wydarzenie w swoim dzienniku zazwyczaj nieźle zorientowana w życiu towarzyskim wielkopolskiego ziemiaństwa Janina z Puttkamerów Żółtowska. Jej zdaniem Naczelnik Państwa „godzinę rozmawiał z p[anią] generałową i został na podwieczorku, czy kolacji. Przy stole ciągle sam mówił i opowiadał o swoich czynach wojskowych. Siedząca naprzeciwko p[ani] Zofia Grocholska zapytała się go, [...] o los Kresów. »Każdy – rzekł Piłsudski – pragnąłby, aby jego majątek znajdował się o dziesięć kilometrów od granicy, po stronie polskiej«. »Panie Naczelniku – rzekł Władysław Zamoyski – majątek każdy stanowi część Polski«. W rezultacie te dwa symbole, jeśli ich można na równi zestawić, nie poznali się na sobie i nie dopadli sobie”. Zob. J. z Puttkamerów Żółtowska, *Dziennik. Fragmenty wielkopolskie 1919-1939*, wybór, opracowanie i wstęp B. Wysocka, Poznań 2003, s. 106-107 (wpis z 1 IX 1921 r.).

<sup>26</sup> *Z kraju*, „Kurier Warszawski” 1921, nr 187, s. 4.

<sup>27</sup> *Dzień historyczny*, „Głos Koniński” 1921, nr 3, s. 1.

<sup>28</sup> *Do ludności powiatu i miasta Konina*, „Głos Koniński” 1921, nr 3, s. 1.

<sup>29</sup> *Przebieg uroczystości*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 1.

<sup>30</sup> Tamże.

„Burza entuzjastycznych okrzyków, szloch wzruszenia, powszechne uniesienie...”<sup>31</sup>. Dodatkowo, w bezpośrednim sąsiedztwie Rogatki Słupeckiej, ustawiono specjalnie na tę okazję wybudowaną bramę triumfalną, przy której chlebem i solą witał marszałka burmistrz Wincenty Wodziński w otoczeniu konińskich rajców, delegatów z sąsiednich powiatów, weteranów etc. Całość wieńczyła deklamacja wiersza przez 8-letnią Halinę Kacprzakównę, który specjalnie na tę okazję napisał ksiądz kanonik Stanisław Szabelski<sup>32</sup>. W tym momencie zapał koninian musiał chyba wyraźnie przekroczyć pewną normę, gdyż „zaledwie Naczelnik zajął znowu miejsce w powozie rozentuzjasmowana młodzież harcerska i byli ochotnicy wyprzęgli konie i wśród okrzyków »Niech żyje!« Zawieźli Naczelnika do Starostwa”. Stamtąd, po krótkim odpoczynku, w ten sam widowiskowy sposób harcerze przetransportowali marszałka do konińskiej fary, gdzie ks. S. Szabelski w otoczeniu pozostałych duchownych zaintonował uroczyste *Te Deum laudamus*<sup>33</sup>.

Z najstarszej konińskiej świątyni marszałek J. Piłsudski udał się bezpośrednio na miejskie błonia, gdzie u stóp imponującego dębowego krzyża upamiętniającego męczeńską śmierć bohatera powstania stycziowego kapucyna Maksymiliana Tarejwy<sup>34</sup>, rozegrać się miał najważniejszy tego dnia spektakl. To właśnie tam odbyć się miała uroczysta msza święta połączona z wręczeniem sztandaru żołnierzom 18. Pułku Piechoty. Ow kulminacyjny moment doskonale wybrzmiewa zresztą w przesyconej patosem relacji „Głosu Konińskiego”, na łamach którego czytamy:

Na widok zbliżającego się powozu naczelnika, pułk się zrywa na baczność i broń prezentuje. Muzyka gra „Jeszcze Polska nie zginęła”, a On idzie przed frontem w glorii Wodza Naczelnego, który to wojsko pierwszy tworzył, który z garścią walecznych pierwszy na hordy carskie uderzył wtenczas, gdy inni rodacy spodleni, próbowali legie ku obronie Moskwy tworzyć, a w Warszawie czerń bezmyślna wojska carskie kwiatami obrzucała<sup>35</sup>.

Zająwszy honorowe miejsce w przygotowanym dlań specjalnym namiocie, marszałek wysłuchał zrazu mszy św. odprawionej przez ks. S. Szabelskiego, po czym uczestniczył we właściwej ceremonii wbijania gwoździ w drzewce nowego sztandaru oraz w uroczystości jego poświęcenia i oficjalnego przekazania żołnierzom 18. Pułku Piechoty, zakończonej defiladą, którą poprowadził ppłk K. Przybil. „Głos Koniński” pisał:

Pułk defiluje (...). Szeregi wiarusów dzielnie maszerują. Minę mają diablą, a choć nie bardzo jeszcze wprawnym krokiem idą, ale dowiedli już, że biją wroga dokumentnie. I widać z miny »Dziadka«, że widokiem swych zuchów jest zadowolony<sup>36</sup>.

<sup>31</sup> *Naczelnik Państwa w Koninie (Sprawozdanie specjalnie wysłanego korespondenta)*, „Głos Polski” 1921, nr 189.

<sup>32</sup> Pierwsze wersy owego wiersza brzmiały: „W Ojczyzny kochanej zaranie/Witamy Cię Wodzu i Panie!/Zwycięstwa naszego Tyś mocą/Twe skronie nadzieję nam złocą... Zob. *Powitanie wygłoszone przez 8-letnią Halinę Kacprzakównę*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 2.

<sup>33</sup> *Przebieg uroczystości*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 1; por. S. Szabelski, *Moje wspomnienia z pracy pedagogicznej na terenie Konina*, [w:] *Szkola Średnia w Koninie 1863-1938*, kom. red. J. Dąbrowska et al., Konin 1938, s. 19. Dodajmy, że autor wspomnienia mylnie wskazał datę przyjazdu J. Piłsudskiego do Konina na 1922 r.

<sup>34</sup> Wymieniony krzyż wkopano dokładnie w przededniu opisywanych uroczystości. Zob. M. Wierzbicki, *Krzyż na błoni*, „Głos Koniński” 1921, nr 7, s. 1-2.

<sup>35</sup> *Przebieg uroczystości*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 1

<sup>36</sup> Tamże.

Wedle starej wojskowej tradycji, sztandar pozostawał najważniejszym symbolem honoru i wojennej sławy każdego pułku. Ten wręczony 10 lipca 1921 roku „konińskiej osiemnastce” stanowił fundację mieszkańców trzech powiatów (konińskiego, kolskiego, słupeckiego) i został zamówiony w renomowanej pracowni hafciarskiej „J. Eichstaedt”, która za swoją siedzibę nie bez przyczyny obrała poznański Bazar. Na właściwej stronie sztandaru, pośrodku czerwonego krzyża wyhaftowano orła z koroną w otoku wieńca laurowego, natomiast na czterech białych polach umieszczono pułkową cyfrę „18”. Znacznie ważniejsze elementy, przynajmniej z perspektywy lokalnej społeczności, znalazły się na odwrocie sztandaru. W jego centrum widniała wprawdzie klasyczna dewiza Wojska Polskiego: „Honor i Ojczyzna”, już jednak na białych płatach sztandaru uwieczniono herby trzech miast – fundatorów sztandaru: Konina, Koła i Słupcy. Całość wieńczyła specjalna tarcza, na której wyhaftowano daty: „21.6.1919” (na pamiątkę bitwy pod Nowym Martynowem, tego dnia obchodzono święto pułkowe) i „10.7.1921” (dzień wręczenia sztandaru)<sup>37</sup>. Dla porządku dodajmy, że wzór sztandaru 18. Pułku Piechoty został zatwierdzony przez prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego dekretem z 14 grudnia 1923 roku, co z kolei zostało odnotowane w Dzienniku Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych z 8 stycznia 1924 roku<sup>38</sup>.

Zakończenie uroczystości na miejskich błoniach nie zamykało programu pobytu Józefa Piłsudskiego w Koninie. Prosto z ceremonii pojechał on bowiem do gmachu konińskiego gimnazjum mieszczącego się w tzw. domu Zemelki, gdzie po raz trzeci tego dnia spotkał... ks. S. Szabelskiego, tym razem występującego w roli dyrektora wspomnianej placówki. W szkolnym gmachu, mimo wakacyjnej pory zebrała się znaczna część grona pedagogicznego oraz część uczniów, którzy odśpiewawszy *Mazurka Dąbrowskiego* oraz *My, Pierwsza Brygada*, uczestniczyli w odsłonięciu i poświęceniu tablicy upamiętniającej poległego pod Oranami na Wileńszczyźnie ucznia klasy VI Władysława Michalaka. Co ciekawe, Marszałek wpisał się nawet do szkolnej księgi pamiątkowej („W Gimnazjum Konińskim przy otwarciu i poświęceniu tablicy pamiątkowej dla uczczenia poległego ucznia szkoły, żołnierza 205 p. p. dnia 10 VII 1921”)<sup>39</sup>, po czym pozwolił sobie na odrobinę relaksu. „Wstąpił do jednej z klas – jak wspomina ks. Szabelski – i zasiadł na szkolnej ławce, prosząc mnie, bym zajął miejsce przy nim, a częstując papierosem przyjaźnie pogawędził ze mną”<sup>40</sup>. Pogawędka trwała zapewne dość krótko, gdyż już niebawem Marszałek zjawił się na bankiecie w sali kinoteatru „Polonia” na, bagatela, 170 osób wydanym na jego cześć przez Komitet Sztandarowy. Były niekończące się toasty, a także mowa najważniejszego gościa imprezy, który jednak tuż po godz. 16.00 opuścił spotkanie, by udać się na odpoczynek do Starostwa. Owo wytchnienie musiało być skądinąd dość krótkie i ograniczone, skoro Marszałek zdążył jeszcze „udzielić posłuchania delegacjom i osobom prywatnym”, wśród których znaleźli się m.in. urzędnicy państwowi i nauczyciele, delegaci czterech gmin (Kramsk, Wysokie, Rzgów, Brzeźno) w sprawie regulacji Warty, mieszkańcy Ślesina wnioskujący o budowę 18 km kolejki wąskotorowej, delegaci „obywatelstwa konińskiego i słupeckiego” lobbujący na rzecz budowy kanału Warta-Gopło, inspektor szkolny ze Słupcy proszący o nadanie nowopowstałej szkole średniej imienia J. Piłsudskiego, wreszcie delegacja wnosząca petycję o jak najszybsze uruchomienie pasażerskiego ruchu kolejowego

<sup>37</sup> *Opis sztandaru 18 p.p.*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 2; A. Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk...*, s. 254.

<sup>38</sup> Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych, 8 I 1924 r., nr 1, poz. 1, s. 2.

<sup>39</sup> *Przebieg uroczystości*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 2.

<sup>40</sup> S. Szabelski, *Moje wspomnienia z pracy pedagogicznej...*, s. 20.



wego na linii Kutno-Strzałkowo. Pracowity, lipcowy dzień marszałka dobiegł ostatecznie końca około godziny 18.00, gdy definitywnie opuścił on konińskie podwoje. Nazajutrz na krótko zjawiał się ponownie w Bydgoszczy, co miało być może związek z uśmierzeniem nie najlepszych robotniczych nastrojów panujących od kilku tygodni w mieście nad Brdą, by późną nocą z 11 na 12 lipca 1921 roku powrócić wreszcie do Warszawy<sup>41</sup>.

W samym Koninie popołudniowy wyjazd J. Piłsudskiego z miasta nie stanowił bynajmniej powodu do odstąpienia od świętowania. Wieczorem w sali „Polonii” odbył się wielki raut zorganizowany staraniem miejscowego korpusu oficerskiego. Z lokalu, w którym dopiero co zakończył się bankiet z udziałem Marszałka, prędko wniesiono stoły i „rozpoczęły się tańce, które trwały aż do rana, pozostawiając uroczyste wspomnienia ubiegłego dnia i miłe wrażenie zespolenia się towarzystwa różnych sfer i zawodów, które najściślejszym węzłem znajomości i przyjaźni złączył pobyt Naczelnika Państwa”. Tak pięknie zadziergnięte więzy prędko jednak zostały wystawione na poważną próbę. Nie minęły bowiem trzy miesiące, gdy okazało się, że „koniński” 18. Pułk Piechoty zostanie dyslokowany do... Skierniewic, co wynikało z przyjęcia w Warszawie nowych planów organizacyjnych Wojska Polskiego w czasie pokoju<sup>42</sup>. Moment rozstania pułku z miastem nadszedł zatem już 21 października 1921 roku, gdy na konińskim Rynku żegnano uroczysto jego ostatnie pododdziały wyruszające na stację kolejową w Czarkowie. Co znamienne, ppłk Karol Przybil, który tak chłodno witał Konin wiosną tegoż roku, teraz przyznawał: „Jak niechętnie przybyłem do Konina, tak niechętnie odchodzę. Byłem uprzedzony [do miasta] – niesłusznie!”<sup>43</sup>. Pułk stacjonował w Skierniewicach przez kolejnych 18 lat. Przez cały ten czas, a także w czasie działań wojennych we wrześniu 1939 roku jego największą chlubą był „koniński” sztandar, który szczęśliwie nigdy nie wpadł w niemieckie ręce. Ukryty i przechowywany w nie do końca zbadanych okolicznościach, w kwietniu 1948 roku został ostatecznie przekazany do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, gdzie można go podziwiać do dziś<sup>44</sup>.

Zmierzając do podsumowania, wypada zauważyć, że historyczna wizyta Józefa Piłsudskiego w dziesięcioletnim Koninie, podobnie zresztą jak półroczny pobyt w mieście 18. Pułku Piechoty, stanowiła dlań potężne wyzwanie organizacyjne. Ów wielki wysiłek, na który zdobyło się ubogie i zmagające się przecież ze swoimi kłopotami miasto, doskonale skądinąd ilustrują dwie notatki „Głosu Konińskiego”. Pierwsza, z 15 lipca 1921 roku, w której redakcja pisma z dumą podsumowywała „święto”: „Tłumnie, gwarno a przystojnie i radośnie, szczerze, bez błagi wyrażała ludność miejscowa swe przywiązanie do Naczelnika i żegnała go z żalem, że tak krótko wśród nas zabawił”<sup>45</sup>. I druga, o tydzień późniejsza, za sprawą której przewodniczący Komitetu Sztandarowego starosta J. Augustowski imiennie dziękował tym wszystkim mieszkańcom miasta i powiatu, którzy... wypożyczyli na uroczystość m.in. nakrycia stołowe i srebra, ofiarowali trunki oraz kwiaty, czy też udostępnili prywatne powozy i konie (tu szło przede wszystkim o okolicznych ziemian)<sup>46</sup>. Tak czy inaczej, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że entuzjastycznie witający Marszałka Konin,

<sup>41</sup> *Naczelnik Państwa*, „Gazeta Warszawska” 1921, nr 188, s. 1.

<sup>42</sup> A. Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk...*, s. 62-63.

<sup>43</sup> *Pożegnanie 18 P. Piechoty*, „Głos Koniński” 1921, nr 18/19, s. 4.

<sup>44</sup> K. Satora, *Opowieści wrześniowych sztandarów*, Warszawa 1990, s. 55-56.

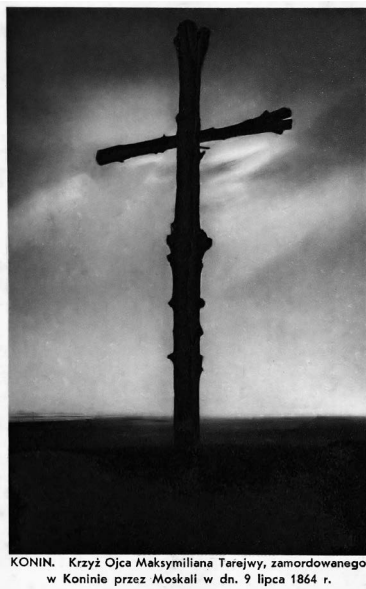
<sup>45</sup> *Po Święcie*, „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 1.

<sup>46</sup> *Pobyt Naczelnika Państwa*, „Głos Koniński” 1921, nr 5, s. 1.

niezwykle wymagający wizerunkowy egzamin zdał z powodzeniem. Już niebawem, za sprawą fotograficznej relacji w prestiżowym „Tygodniku Ilustrowanym”<sup>47</sup>, mogła się o tym przekonać publiczność w całym kraju.



*Foto 1. Msza św. z udziałem marszałka Józefa Piłsudskiego na konińskich błoniach poprzedzająca ceremonię wręczenia sztandaru 18. Pułkowi Piechoty, 10 VII 1921 r., fot. M. Pęcherski (?), ze zb. Muzeum Okręgowego w Koninie*



KONIN. Krzyż Ojca Maksymiliana Tarejwy, zamordowanego w Koninie przez Moskali w dn. 9 lipca 1864 r.

*Foto 2. Krzyż upamiętniający śmierć ojca Maksymiliana Tarejwy, wzniesiony na konińskich błoniach 9 VII 1921 r., pocztówka ze zb. Muzeum Okręgowego w Koninie*

<sup>47</sup> *Wręczenie sztandaru 18 Pułkowi Piechoty*, „Tygodnik Ilustrowany” 1921, nr 32.



Foto 3. Szandar 18. Pułku Piechoty ufundowany przez mieszkańców powiatów: konińskiego, kolskiego i słupeckiego (płat prawy), fot. ze zb. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



Foto 4. Szandar 18. Pułku Piechoty ufundowany przez mieszkańców powiatów: konińskiego, kolskiego i słupeckiego (płat lewy), fot. ze zb. Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



*Foto 5. Marszałek Józef Piłsudski (siedzi po prawej) w otoczeniu oficerów 18. Pułku Piechoty oraz konińskich oficerów po zakończeniu ceremonii wręczenia sztandaru, Konin, 10 VII 1921 r., fot. M. Pęcherski (?), ze zb. Archiwum Akt Nowych*

#### „DZIEŃ HISTORYCZNY”. JÓZEF PIŁSUDSKI W KONINIE (10 LIPCA 1921 R.)

**Słowa kluczowe:** II RP, Konin, Józef Piłsudski, Wojsko Polskie, 18. Pułk Piechoty, garnizony, obchody, uroczystości, sztandary wojskowe

10 lipca 1921 roku marszałek Józef Piłsudski przyjechał do Konina. Głównym celem jego całoninowej wizyty była uroczystość wręczenia sztandaru stacjonującemu w mieście 18. Pułkowi Piechoty, który ufundowali mieszkańcy powiatów: konińskiego, kołskiego i słupeckiego. Przyjazd J. Piłsudskiego śmiało może pretendować do jednego z najważniejszych wydarzeń w dziejach Konina w dwudziestym wieku. Przez biografów marszałka owa wizyta była dotąd pomijana, bądź odnotowywana jedynie zdawkowo, choć stanowiła istotny fragment znacznie dłuższej podróży J. Piłsudskiego po Kujawach i Wielkopolsce. W artykule zrekonstruowano przebieg pobytu Naczelnika Państwa w Koninie. Stanowi on zarazem próbę osadzenia omawianej wizyty w nieco bardziej rozległym kontekście: związanym m.in. z aktywnością polityczną marszałka, kształtowaniem jego wizerunku w świadomości żołnierzy Wojska Polskiego i mieszkańców szeroko pojętej prowincji.

#### „HISTORIC DAY”. JÓZEF PIŁSUDSKI IN KONIN (10 JULY 1921)

**Keywords:** the Second Polish Republic, Konin, Józef Piłsudski, the Polish Military, 18<sup>th</sup> Infantry Regiment, military garrisons, commemorations, ceremonies, military flags.

On 10 July 1921, Józef Piłsudski, the Marshal of Poland came to Konin. The main purpose of his one-day visit in this city was giving the military flag to the 18<sup>th</sup> Infantry Regiment. This flag was founded by people of counties of Konin, Koło and Sępca. This visit can easily pretend to be one of the most important events of the history of Konin in the 20<sup>th</sup> century. By far it was either omitted or superficially noted by Piłsudski's biographers, although this visit was an essential part of much longer Piłsudski's journey round Kujawy and Wielkopolska.

This article is the reconstruction of the course of Józef Piłsudski's visit. It is also an attempt to put this visit in slightly wider context, connected for example with his political activity, with shaping his public image in consciousness of either the Polish Military soldiers and counties' residents.

## **Bibliografia:**

### **Źródła:**

Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie.  
Akta miasta Konina.

### **Źródła drukowane:**

Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych, 8 I 1924 r., nr 1, poz. 1, s. 2.

### **Opracowania:**

Cichoracki P. (2005), *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918-1939*, Kraków.

*Do ludności powiatu i miasta Konina* (1921), nr 3.

Dworecki Z. (2008), *Poznańskie i Piłsudski*, Poznań.

*Dzień historyczny* (1921), „Głos Koniński”, nr 3.

Garlicki A. (2008), *Józef Piłsudski 1867-1935*, Kraków

Gulczyński J. (2005), *Wizyta Marszałka Józefa Piłsudskiego w Koninie: 10 lipca 1921 roku (przegląd materiałów prasowych „Głosu Konińskiego”)*, „Rocznik Koniński”, t. 15.

Jarno W., *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918-1939*, Łódź 2001, s. 40.

Jędrzejewicz W. (2014), *Józef Piłsudski 1867-1935. Życiorys*.

Jędrzejewicz W., Cisek J. (1998), *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867-1935*, t. II, 1918-1926.

*Kronika* (1921), „Dziennik Bydgoski”, 10 VII 1921, nr 155, s. 4.

*Kronika* (1921), „Dziennik Bydgoski”, 6 VII 1921, nr 151, s. 3.

Krysiak A. (2018), *Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918-1939*, Skierniewice.

*Naczelnik Państwa* (1921), „Gazeta Warszawska”, nr 188.

*Naczelnik Państwa w Dębnie* (1921), „Dziennik Bydgoski”, nr 156.

*Naczelnik Państwa w Koninie (Sprawozdanie specjalnie wysłanego korespondenta)* (1921), „Głos Polski”, nr 189.

*Naczelnik Państwa w Koninie (Sprawozdanie specjalnie wysłanego korespondenta)* (1921), „Głos Polski”, nr 189.

*Ofiary zebrane przez Koło Polek łącznie z Powiatowym Komitetem Obrony Państwa na święcone dla żołnierzy miejscowego garnizonu*, „Głos Koniński” 1921, nr 1.

*Opis sztandaru 18 p.p.* (1921), „Głos Koniński”, nr 4.

*Ostatnie wiadomości* (1921), „Głos Koniński”, nr 2.

*Po Święcie* (1921), „Głos Koniński”, nr 4.

*Pobyty Naczelnika Państwa* (1921), „Głos Koniński”, nr 5.

*Powitanie wygłoszone przez 8-letnią Halinę Kacprzakównę* (1921), „Głos Koniński”, nr 4.

*Pożegnanie 18 P. Piechoty* (1921), „Głos Koniński” 1921, nr 18/19, s. 4.

*Przebieg uroczystości* (1921), „Głos Koniński” 1921, nr 4, s. 1.

*Przebieg uroczystości* (1921), „Głos Koniński”, nr 4.

*Przebieg uroczystości* (1921), „Głos Koniński”, nr 4.

*Przebieg uroczystości* (1921), „Głos Koniński”, nr 4.

*Przyjęcie żołnierza* (1921), „Głos Koniński”, nr 2.

Roszkiewicz M. (1929), *Zarys historii wojennej 18-go Pułku Piechoty*, Warszawa.

Satora K. (1990), *Opowieści wrześnieńskich sztandarów*, Warszawa.

Sierpowski S. (2002), *Wizyta Józefa Piłsudskiego w kórnickim zamku w 1921 r.*, [w:] *Dzieje polityczne, kultura, biografistyka. Studia z historii XIX i XX wieku ofiarowane prof. Zbigniewowi Dworeckiemu*, red. L. Trzeciakowski, P. Matusik, Poznań.

Stablewski S. (1937), *Ziemiaństwo wielkopolskie*, „Wielkopolska w pracy zbrojnej i obywatelskiej”, nr 1.

Suleja W. (2018), *Mundur na nim szary... Rzecz o Józefie Piłsudskim (1867-1935)*, Warszawa.

Szabelski S. (1938), *Moje wspomnienia z pracy pedagogicznej na terenie Konina*, [w:] *Szkoła Średnia w Koninie 1863-1938*, Konin.

Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu, *Karta ewidencyjna kwatery wojennej na cmentarzu parafialnym w Koninie [przy ul. Kolskiej]*, oprac. B. Biegała, Poznań 2019, [w:] [https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty\\_ewidencyjne/karta\\_ewidencyjna\\_konin\\_1920\\_r\\_0.pdf](https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/karta_ewidencyjna_konin_1920_r_0.pdf) [dostęp: 16 VII 2019 r.];

Wierzbicki M. (1921), *Krzyż na błoni*, „Głos Koniński”, nr 7.

*Wręczenie sztandaru 18 Pułkowi Piechoty* (1921), „Tygodnik Ilustrowany”, nr 32.

*Wykaz osób spoczywających w kwaterze poległych w latach 1918-1945 na cmentarzu parafialnym przy ul. Kolskiej w Koninie*, Poznań 2019, [w:] [https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty\\_ewidencyjne/zalacznik\\_nr\\_1\\_-\\_wykaz\\_osob.pdf](https://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/zalacznik_nr_1_-_wykaz_osob.pdf) [dostęp: 16 VII 2019 r.]

*Z dni ostatnich* (1921), „Głos Koniński”, nr 1.

*Z kraju* (1921), „Kurier Warszawski”, nr 187.

Żółtowska z Puttkamerów J. (2003), *Dziennik. Fragmenty wielkopolskie 1919-1939*, wybór, opracowanie i wstęp B. Wysocka, Poznań.